

## Kwadratura koła

Budka Suflera

Nie ma nic tylko woda, woda, piasek i wiatr;  
Kryształowy pył gładzi zmęczoną twarz;  
Nie ma nic tylko niebo, niebo, miraż fal;  
Nie ma nic tylko myśli, myśli i jakiś żal;

Nie ma nic, znowu tłum nieznaczący dla Ciebie nic;  
Co to jest, skąd ten ból, czemu ciągle musisz tu tkwić;  
Nie ma nic, ślady stóp znikające w błękitnej mgle;  
Nie ma ich, późno już, czemu piasek tak pali mnie, pali mnie;

Nie w tym miejscu przecież chciałeś być;  
Nie to wino co dzień miałeś pić;  
Wróć i pochwyć mocno życie w dłoń;  
I je goń, goń, goń;

Nie ma nic tylko woda, woda, piasek i wiatr;  
Kryształowy pył gładzi zdumioną twarz;  
Nie ma nic tylko niebo, niebo, miraż fal;  
Nie ma nic tylko myśli, myśli i jakiś żal;

Ile chwil, ile mil pozdzieranych jak talia kart;  
Co to jest, skąd ten ból, to jest chyba okropny żart;  
Nie ma ich, ile dni zamienionych na podły los;  
Nie ma ich, późno już, ciągle słyszę, słyszę ten głos;

Nie w tym miejscu przecież chciałeś być;  
Nie to wino co dzień miałeś pić;  
Wróć i pochwyć mocno życie w dłoń;  
I je goń, goń, goń;

Nie w tym miejscu przecież chciałeś być;  
Nie to wino co dzień miałeś pić;  
Wróć i pochwyć mocno życie w dłoń;  
I je goń, goń, goń;